Moim zdaniem bł. Paweł Manna w swoich słowach przekazał to samo, o czym kilkadziesiąt lat później mówił, w orędziu na VII Światowy Dzień Młodzieży, Jan Paweł II. Obaj stwierdzili bowiem, że praca misyjna może odbywać się wszędzie- nie tylko w odległych krajach, wśród ludów, które nie znają Boga ani Kościoła, ale równie dobrze w świecie, w którym funkcjonujemy na co dzień. Ojciec Manna próbował uświadomić nam, że w naszym najbliższym otoczeniu nie brakuje ludzi, którzy są daleko od wiary, którzy potrzebują tego, by na nowo wyjaśnić im nauczanie Chrystusa, bo wciąż znają je jedynie powierzchownie, w bardzo ograniczonym zakresie. Wiele bliskich nam osób oddala się od Kościoła, ulega zobojętnieniu religijnemu- to właśnie im powinniśmy głosić wiarę i to ich powinniśmy ewangelizować. Nasza misja jest konieczna właśnie po to, by pomóc tym ludziom zrzucić maskę obojętności czy wrogości wobec Boga- by pomóc im powrócić na łono Kościoła. To właśnie w ten sposób jesteśmy w stanie wypełniać kapłańską, prorocką i pasterską misję Chrystusa, do których zostaliśmy powołani poprzez chrzest.

Domowy Kościół

Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym MIŁOSIERDZIE

Ruch Światło-Życie

Wspólnota Najświętszego Sakramentu i Niepokalanej

Rycerze Kolumba

Terezjańskie Apostolstwo Ufności

III Zakon św. Franciszka

Wspólnota SYCHAR

Schola młodzieżowa

Rodzina Radia Maryja

Żywy Różaniec